



## Pies (nie)potrzebnym prezentem



Często w celach edukacyjnych do przytułku „Lesé” przychodzą uczniowie z wileńskich szkół, przynosząc zwierzętom żywność i ucząc się odpowiedzialności

Fot. Marian Paluszkiwicz

Specjaliści zauważają, że w okresie przedświątecznym hodowle psów i schroniska odwiedzane są znacznie częściej niż zwykle.

Mieszkańcy dość często bowiem wybierają czworonogi jako prezent bożonarodzeniowy. Ta tendencja

jest szczególnie zauważalna w tym roku, gdy już za kilka tygodni powitamy Rok Psa, według chińskiego horoskopu. Dawanie zwierząt domowych ma jednak swoją ciemną stronę.

Str. 10

**Vladas Kuzinas – mistrz kowalstwa**

Str. 4-5

**Tak się rodzą w Wilnie ciekawe tradycje**

Str. 11

**Mikołajki – święto obchodzone na całym świecie**

Str. 13



ISSN 1392-0405



9 771392 040028

# KURIER WILEŃSKI

## Środa

Grudzień 2017

# 20

Imieniny: *Bogumiła, Dagmary, Dagny, Dominika, Eugeniusza, Krystiana, Makarego, Teofila, Wincentego i Zenona*

### TRZY PYTANIA DO...

...**Gintarasa Riauby**, ornitologa, członka towarzystwa ornitologów Litwy

#### 1. Już informowaliśmy naszych czytelników o zasadach dokarmiania ptaków zimą. Nie wspomnieliśmy jednak o ptakach wodnych. Czy wskazane jest dokarmianie łabędzi i dzikich kaczek?

Dokarmianie łabędzi nie jest zalecane przede wszystkim latem, gdy ptaki te wracają po zimie spędzonej w ciepłych krajach. Z powodu łatwo dostępnego pokarmu niektóre łabędzie, zamiast odlecieć jesienią, zostają u nas na zimę. Wówczas trzeba je dokarmiać. Raz rozpoczęte dokarmianie należy kontynuować przynajmniej do wiosny. W cieplejszych okresach zimy powinno być mniej intensywne niż podczas wielkich mrozów.

#### 2. Czym dokarmiać ptaki wodne?

Chętnie zjadają one paszę dla kur, płatki owsiane oraz gotowane kasze i ryż. Pokarm najlepiej wysypać na odśnieżony teren, a nie do wody. Chleb, wyłącznie świeży i rozdrobniony, może stanowić tylko uzupełnienie pokarmu. Karmienie wyłącznie pieczywem przez dłuższy czas prowadzi do chorób układu pokarmowego.

#### 3. Co najbardziej szkodzi ptakom?

Do karmienia wszystkich ptaków najlepiej używać tylko naturalnych produktów, a nie – przetworzonych przez człowieka. W chlebie i ciastach jest dużo soli i konserwantów, które są dla nich zabójcze. Co gorsze, ludzie często karmią ptaki starym, spleśniałym chlebem. Po zjedzeniu takiego pieczywa ptaki przez chwilę bywają szczęśliwe, ale później umierają. Najlepiej pasują specjalne mieszanki ziaren i nasion dostępne w sklepach zoologicznych.

Rozmawiała Justyna Giedrojc

## Józef Kwiatkowski ponownie prezesem Macierzy Szkolnej

Józef Kwiatkowski ponownie został prezesem Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna.” Z 218 delegatów 2 głosowało przeciwko i 2 wstrzymało się od głosu. Kwiatkowski sprawuje swoje funkcje nieprzerwanie od 26 lat, w wyborach był jedynym kandydatem.

„Serdecznie dziękuję za okazane mi zaufanie na nową kadencję. Przyjmuję to jako obowiązek dalszej pracy i myślę, że wspólnymi siłami możemy osiągnąć wiele. Chciałbym zwrócić się do wszystkich tu obecnych, lecz przede wszystkim do prezesów lokalnych kół Macierzy Szkolnej, do polonistów, by nadal z jeszcze większą aktywnością brali udział we wszystkich imprezach. Dyrektor,

administracja może zmusić do pracy, napisać rozkaz, naganę, pochwalić. Natomiast na prezie szkolnego koła spoczywa odpowiedzialność, by konsolidować całą społeczność szkolną. Często skuteczny jest nie tyle rozkaz, ile rozmowa w zespole, poza administracją” – zauważył Józef Kwiatkowski.

Podczas konferencji delegaci przyjęli uchwały dotyczące funkcjonowania szkół polskich na Litwie oraz ujednoliconego egzaminu z języka litewskiego, apele do rodziców, nauczycieli i wychowawców o znaczeniu nauki w języku ojczystym i konieczności utrwalania poczucia tożsamości narodowej wśród młodzieży polskiej na Litwie.

zw.lt

## „Przynieś święta do domu” – gałązki świerkowe do rozdania

20 grudnia, w środę, o godz. 13.00 w całym kraju – na głównych placach miast i miasteczek – odbędzie się tradycyjna akcja „Parsinešk Kalėdas į savo namus” („Przynieś święta do swego domu”). Leśnicy będą rozdawali mieszkańcom gałązki świerkowe. Akcję organizuje ministerstwo środowiska, generalne nadleśnictwo i 42 leśnictwa. W tym roku w ponad 100 miejscach leśnicy planują rozdać ponad 200 tys. gałązek świerkowych. W Wilnie gałązki będą one rozdawane w trzech miejscach: na pla-

cach Katedralnym i Ratuszowym oraz przy centrum handlowym Rimi w dzielnicy Žyrmuny. W rejonie sołecznickim gałązki będą rozdawane na placach w Sołecznicach, Jaszunach, Białej Wace i Ejszyszkach. W rejonie trockim – przy Pałacu Kultury w Trokach. Organizatorzy akcji mają nadzieję, że подарowane gałązki choinkowe nie tylko wniosą świąteczny nastrój do większości domów, ale też pomogą ochronić lasy przed nielegalnym wyrębem choinek. □

L24.lt

### KURIER WILEŃSKI

Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Birbinių g. 4a, 02121-30 Vilnius,  
Lietuvos Respublika,  
tel./fax 260 84 44



DZIENNIK NALEŻY  
DO EUROPEJSKIEGO  
STOWARZYSZENIA GAZET  
CODZIENNYCH MNIEJSZOŚCI  
NARODOWYCH



POMOC  
POLAKOM  
NA WSCHODZIE



SENAT  
RZECZYPOSPOLITEJ  
POLSKIEJ

**Redaktor naczelny:** Robert Mickiewicz [tel. 260 84 44, redaktor@kurierwilenski.lt]. **Zastępca red. nacz.:** Aleksander Borowik [info@kurierwilenski.lt, tel. 260 84 46] **Sekretarz redakcji:** Lucja Stankevičiūtė [tel. 260 84 47, sekret@kurierwilenski.lt] **Dziennikarze:** Honorata Adamowicz, Justyna Giedrojc, Ilona Lewandowska, Brygita Łapszewicz, Anna Pieszko, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter **Współpracownicy:** Helena Gładkowska, Witold Janczys, Jadwiga Podmostko, Alina Sobolewska, Krzysztof Subocz, Julitta Tryk **Dział Promocji:** Andrzej Podworski — prenumerata [tel. 212 30 40, kolport@kurierwilenski.lt], Jolanta Balkiewicz — reklama [tel. 260 84 44, reklama@kurierwilenski.lt]. **Wydawca:** VšĮ „Kurier Wilenski” **Druk:** VšĮ „Vilnijos žodis” **Nakład:** 3000 egz.

Materialów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinię Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

**Redaktor dyżurny:** Alicja Klonowska

Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki  
Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą

# Papież ogłosił heroiczną polskiego kardynała

**P**apież Franciszek podpisał dekret o heroicności cnót kard. Stefana Wyszyńskiego – podało Biuro Prasowe Stolicy Apostolskiej. Od tej chwili Prymasowi Tysiąclecia przysługuje oficjalnie tytuł Czcigodny Sługa Boży. Do beatyfikacji niezbędny jest już tylko cud za wstawiennictwem ks. kard. Wyszyńskiego.

12 grudnia br. podczas sesji zwyczajnej kardynałowie i biskupi z Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych wyrazili pozytywną opinię o heroicności cnót kard. Wyszyńskiego. W ten sposób zakończyły się prace Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych nad „Positio super virtutibus”.

3-tomowe „Positio” zostało opracowane pod kierunkiem postulatora procesu ks. prof. Zbigniewa Suheckiego, a w listopadzie 2016 r. metropolita warszawski kard. Kazimierz Nycz złożył je w watykańskiej kongregacji. Materiały te były podstawą prac różnych komisji w toku procesu beatyfikacyjnego na etapie watykańskim.

Kilkanaście dni temu kard. Kazimierz Nycz tłumaczył, że momencie, kiedy papież ogłosi heroiczną cnót, zaczyna się opracowywanie sprawy cudu za wstawiennictwem kard. Wyszyńskiego. „Potrzebna jest modlitwa, czas, spokój” – mówił metropolita warszawski. Dodał, że jeśli za wstawiennictwem Prymasa wydarzy się jakiś cud, wówczas „te dwie drogi

się zjedną i wtedy jest beatyfikacja”. Proces beatyfikacyjny Prymasa Tysiąclecia na etapie diecezjalnym rozpoczął się 20 maja 1983 r., a zakończył 6 lutego 2001 r. Akta zebrane w toku procesu – w sumie 37 tomów – wraz z załącznikami (książkami, artykułami autorstwa kandydata na ołtarze) zostały przekazane do watykańskiej Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych.

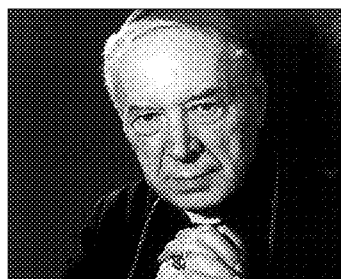
28 maja 2013 r. podczas uroczystości w bazylice pw. św. Jana Chrzciciela w Szczecinie zamknięto diecezjalny proces o domniemanym uzdrowieniu młodej osoby za przyczyną Sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego. Dokumentacja trafiła do Watykanu.

26 kwietnia 2016 r. odbyło się posiedzenie Komisji Teologów – konsultorów pod kierunkiem promotora wiary. Spotkanie służyło dyskusji nad „Positio super virtutibus”, czyli dokumentacją o heroicności cnót Prymasa Polski.

Trzytomowy zbiór materiałów złożył w listopadzie ub.r. w Watykanie kard. Kazimierz Nycz. Dokumentacja ta bierze pod uwagę cnoty teologalne: wiarę, nadzieję i miłość; kardynalne – roztropność, sprawiedliwość, męstwo, umiarkowanie oraz moralne – czystość, ubóstwo, posłuszeństwo i pokorę.

Do beatyfikacji niezbędny jest już tylko cud za wstawiennictwem kard. Wyszyńskiego. W tej chwili prace Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych skupią się na stwierdzeniu cudu za przyczyną kandydata na ołtarze. Według procedury, dopiero po zakończeniu tego etapu zostanie wyznaczona data beatyfikacji.

W przypadku kard. Wyszyńskiego obecnie trwa watykańska procedura badania domniemanego cudu za jego przyczyną.



Kardynał Stefan Wyszyński

L24.lt

## PULS KURIERA

### ZDJĘCIE DNIA



55-letnia Sarah Mullally została mianowana 133. biskupem Londynu, to pierwsza kobieta w historii na tym stanowisku **Fot. archiwum**

### KOMENTARZ DNIA

## Tydzień dobroci



Jak co roku pod koniec grudnia przeżywamy tydzień dobroci. Boże Narodzenie, jak żadne inne święta skłania do dzielenia się tym, co mamy. Prawie co chwilę słyszymy o jakichś akcjach charytatywnych i chętniej niż zwykle odpowiadamy na prośbę o pomoc.

Chcemy oczywiście być dobrzy dla naszych najbliższych, wkładamy więc bardzo dużo starań w kupno świątecznych prezentów. Nie zawsze są one sensowne, bardzo rzadko – potrzebne. W efekcie jesteśmy dobrzy przede wszystkim dla sieci handlowych, które wspomagamy w tym czasie wyjątkowo aktywnie. Okazuje się, że w tym rodzaju dobroci mieszkańcy Litwy znaleźli się w europejskiej czołówce.

Okazuje się, że wydajemy na święta najwięcej, w stosunku do swoich zarobków. Dziwić może to i dlatego, że ogólnie kraj nie jest bogaty, a i dzieci w nim nie za dużo. Zaraz po świętach rozpocznie się zresztą, równie urodzajny dla sprzedawców „tydzień okazji”. Wygląda na to, że cierpimy na całkowity brak odporności na chwyt marketingowe, które stosują sprzedawcy.

Na szczepionkę niestety, nie możemy na razie liczyć.

**Ilona Lewandowska**

### CYTAT DNIA

„Rosja jest zaangażowana w bardzo wyrafinowaną kampanię propagandową, by wpłynąć na nasze zaufanie do demokratycznych instytucji” – powiedział wczoraj w wywiadzie dla BBC generał H. R. McMaster, doradca prezydenta USA Donalda Trumpa ds. bezpieczeństwa narodowego

### LICZBA DNIA

# 258

mln ludzi na świecie żyje w innym kraju niż kraj swego urodzenia

## SPRINTEM

## Dimitrow bałkańskim sportowcem roku



Grigor Dimitrow został wybrany sportowcem roku na Bałkanach. Bułgarski tenista, który wygrał w tym roku kończący sezon turniej masters – ATP Finals, wyprzedził w głosowaniu liderkę rankingu WTA Rumunkę Simonę Halep. Dimitrow, poza wspomnianym triumfem w mastersie, zwyciężył też w trzech innych imprezach ATP. Obecnie jest trzecią raketą świata.

## Wybory piłkarza roku w Afryce

Egipcjanin Mohamed Salah z Liverpoolu, jego klubowy kolega Senegalczyk Sadio Mane oraz Gabończyk Pierre-Emerick Aubameyang z Borussia Dortmund znaleźli się w finałowej trójce nominowanej do tytułu piłkarza roku w Afryce. Ceremonia ogłoszenia zwycięzcy nastąpi 4 stycznia w stolicy Ghany – Akrze. O wyniku zdecydują głosy trenerów (lub dyrektorów technicznych) narodowych reprezentacji z Afryki, członków komisji CAF oraz dziennikarzy.

## Navas piłkarzem 2017 roku CONCACAF

Bramkarz piłkarskiej reprezentacji Kostaryki Keylor Navas (Real Madryt) został wybrany piłkarzem roku 2017 w strefie Ameryki Północnej, Środkowej i Karaibów (CONCACAF). Wśród kobiet najlepszą w plebiscycie była Amerykanka Alex Morgan. 31-letni Navas po raz drugi został wyróżniony przez konfederację CONCACAF, poprzednio w 2014 roku. Natomiast trzy lata młodsza Morgan (Olympique Lyon) triumfowała dotychczas w 2013 i 2016 r.

## Grupa Sky: Mieli być bielsi niż biel

Podejrzenie Chrisa Froome'a o doping sprawia, że grupa Sky traci wiarygodność, a może nawet sens istnienia.

„Marginal gains” – tym hasłem tłumaczył zwycięstwa brytyjskiej grupy jej dyrektor sportowy David Brailsford. Wedle tej idei sukces opierał się na wykorzystywaniu dozwolonych metod, o których rywale nie mieli pojęcia albo nie odważyli się ich zastosować.

Zapewnienia o korzystaniu wyłącznie z dozwolonych metod były konieczne, bo kolarstwo, kiedy w 2009 roku rodził się Sky, żyło w cieniu doping.

Właśnie wtedy grupa medialna należąca do Ruperta Murdocha postanowiła zainwestować ogromne pieniądze w sport. Zależało jej na spektakularnym sukcesie w dyscyplinie powszechnie uprawianej, rozważano sponsorowanie brytyjskiego tenisa stołowego lub pływania. Brailsford poznał kiedyś syna Murdocha Jamesa na torze kolarskim w Manchesterze i przekonał go do inwestycji w kolarstwo.

Projekt Sky zakładał zwycięstwo brytyjskiego zawodnika w Tour de France w ciągu pięciu lat. Innym celem były medale igrzysk olimpijskich. Podstawowym założeniem było także respektowanie idei czystego kolarstwa.

„Team Sky miał być bielszy niż biel” – napisał „Guardian”. Dążenie do zwycięstwa miało być oparte na sportowym i organizacyjnym perfekcjonizmie oraz ogromnym – przekraczającym 30 milionów euro na sezon – budżecie.

Podstawowe cele udało się zrealizować. Zwycięstwo Anglika w Tour de France przyszło nawet wcześniej, niż zaplanowano, bo już w 2012 roku. Wygrał Bradley Wiggins, choć kandydatem był też Chris Froome, ale był za mało brytyjski – urodził się w Kenii, większość czasu spędzał poza Anglią.

Do dziś kolarze Sky w najbardziej prestiżowym wyścigu zwyciężali pięciokrotnie. Cztery

razy wygrywał Froome i oprócz ostatniej edycji przychodziło mu to z łatwością. W tym roku dokonał rzadkiego wyczynu: miesiąc po Wielkiej Pętli wygrał Vuelte. Zwycięstwo to może mu być jednak odebrane, bo właśnie w Hiszpanii wykryto w jego organizmie podwyższony poziom salbutamolu, substancji znajdującej się w lekach na astmę.

Od pewnego czasu ujawniane były kulisy działalności brytyjskiej grupy i metody stosowane w ramach wcale nie „marginal gains”. Niektóre były kontrowersyjne. Brailsford wynajął psychiatrę prowadzącego w więzieniach badania nad seryjnymi mordercami. Lekarz miał swoimi sposobami wpłynąć na jeszcze większą determinację kolarzy w znoszeniu nadludzkiego wysiłku. Temu celowi służyć miał również „doping mózgu”,

leków, nawet takich, w których skład wchodziły niedozwolone substancje. Terapia musi odbywać się pod nadzorem lekarza, konieczne jest przedstawienie dokumentacji leczenia.

Tak się złożyło, że przed wielkimi tourami Wiggins przyjmował silne kortykoidy. Miały mu pomóc w alergii, na którą nigdy wcześniej nie narzekał. Nikt z brytyjskiego zespołu nie poinformował dziennikarzy o problemach kolarza. Sprawa ujrzała światło dzienne dopiero w ubiegłym roku dzięki hakerom z Fancy Bears. Na liście korzystających z TUE znalazł się także Froome. Jest astmatykiem i zgodnie z przepisami robi inhalacje, ale w Hiszpanii znacznie przekroczył dozwoloną dawkę leku.

Takiej liczby wziewów nie bierze osoba chora na astmę.



Froome jest astmatykiem i zgodnie z przepisami robi inhalacje, ale w Hiszpanii znacznie przekroczył dozwoloną dawkę leku Fot. archiwum

czyli oddziaływanie umieszczonymi w słuchawkach elektrodami na umysł sportowców, by zmniejszyć ich strach i zwiększyć możliwości fizyczne. Słynne były aseptyczne busy dla czołowego zawodnika Richie Porte'a podczas Tour de France dwa lata temu. Częścią taktyki grupy było także wykorzystywanie przez kolarzy TUE, czyli Specjalnego Wyjątku Terapeutycznego. W czasie przewlekłej choroby sportowcy mają prawo do wzięcia

Już dwa lata temu pojawiały się sygnały, że sponsorzy mają dość podejrzeń, niepotrzebnego rozgłosu. James Murdoch sondował możliwość zerwania kontraktu. Firma została przy kolarstwie, ale nie wiadomo, czy afera Froome'a nie zakończy ambitnego, ale jak widać niemożliwego do realizacji w białych rękawiczkach projektu.

Wkrótce się okaże, czy w ten sposób grupa Sky dojechała do mety. □

# Tour de Ski: skandal w świecie narciarzy

12. edycja Tour de Ski, etapowych zawodów w biegach narciarskich, odbędzie się bez udziału największych gwiazd, dla których ważniejsze są przygotowania do zimowych igrzysk olimpijskich. Jedną z nich Charlotte Kalla proponuje zmianę terminu imprezy. Liderka Pucharu Świata w punktacji generalnej Szwedka Charlotte Kalla przyznaje, że to prestiżowe zawody, ale proponuje, aby w przyszłości przesunąć je na inny termin.

Siedmioetapowy TdS rozegrany zostanie w dniach 30 grudnia – 7 stycznia, natomiast zimowe igrzyska w Pjongczangu odbędą się od 9 do 25 lutego. Z powodu zbyt krótkiego odstępu czasu pomiędzy tymi imprezami wiele gwiazd kobiecych biegów narciarskich zrezygnowało ze startu. Przed kilkoma dniami Vegard Ulvang, szef komitetu biegów narciarskich przy międzynarodowej federacji narciarskiej (FIS) wyraził zaniepokojenie nieobecnością gwiazd biegów narciarskich.

Ulvang, który był jednym z pomysłodawców Tour de Ski, organizowanego od sezonu 2006/2007, zauważył, że „w ten sposób na starcie nie pojawiają się zawodniczki, które w czterech ostatnich edycjach zajmowały wszystkie miejsca podium w klasyfikacji generalnej. Nie podoba mi się, że największe gwiazdy zdecydowały się zrezygnować z tej prestiżowej imprezy, ponieważ w ten spo-



Liderka Pucharu Świata w punktacji generalnej Szwedka Charlotte Kalla uważa że trzeba zmienić termin zawodów Tour de Ski **Fot. archiwum**

sób straci ona poważnie na wartości”

Przypomniał, że przez lata swojego istnienia TdS udowodnił, jak ważną jest imprezą w terminarzu Pucharu Świata, a także przyczynił się do popularyzacji tej dyscypliny.

„Kiedy przed rokiem Stina Nilsson walczyła o podium gwałtownie wzrosła oglądalność telewizyjna w Szwecji. Kiedy z kolei niezapomniana dla TdS, czterokrotna triumfatorka Justyna Kowalczyk wygrywała przez kilka sezonów, to w Polsce odnotowywaliśmy niewiarygodną wręcz oglądalność na poziomie 4–5 milionów widzów” – przypomniał. Dwukrotna mistrzyni olimpijska Charlotte Kalla, która wygrała też drugą edycję TdS w sezonie 2007/2008, jako pierwsza odpowiedziała na zarzuty Ulvanga.

„To niekwestionowany fakt, że TdS to bardzo prestiżowe zawody, lecz przede wszystkim dla FIS, który chce wykorzystać świąteczny okres dla pokazania dyscypliny na świecie i pozyskiwać dodatkowych sponsorów” – powiedziała biegaczka.

Podkreśliła, że „dla nas, zawodniczek, a to my przecież jesteśmy głównymi aktorkami tego show, te intensywne i wyczerpujące zawody odbywają się w nieodpowiednim terminie. Za krótka jest przerwa przed olimpiadami i mistrzostwami świata. Tylko raz na cztery lata termin jest idealny, w sezonach, kiedy nie mistrzostw. Dlatego proponuję ustalenie innego terminu, odpowiadającego wszystkim. Start nie jest przecież obowiązkowy, a my mamy prawo mieć inne priorytety, jak na przykład medale olimpijskie?”

## Zawieszenie prezesa zniesione, grzywna zwiększona

Roczne zawieszenie dla prezesa Juventusu Turyn zostało zniesione, ale Andrea Agnelli musi zapłacić 100 tys. euro, a klub 600 tys. euro. Zamknięta też zostanie południowa trybuna na mecz Genoą. To kara za wspieranie grupy kibiców powiązanej z mafią kalabryjską.

Agnelli i trzech innych działaczy mistrza Włoch byli oskarżeni o umożliwienie procesu sprzedaży biletów na mecze

Juventusowi chuliganom powiązanych z „Ndragheta”. Prezes klubu, który na początku września został wybrany przewodniczącym Europejskiego Stowarzyszenia Klubów (ECA), nie przyznawał się do winy.

Prokuratura domagała się dwuipółrocznego zawieszenia Agnellego oraz nakazu rozegrania dwóch spotkań u siebie bez udziału kibiców, ale sąd w Rzymie zdecydował inaczej. Agnelli

został zawieszony na rok i 20 tys. euro grzywny. Karą w wysokości 300 tys. euro ukarano klub. Prezes mistrza Włoch odwołał się od kary i sąd apelacyjny zniósł roczne zawieszenie ze skutkiem natychmiastowym, ale zwiększył grzywnę: do 100 tys. euro dla prezesa i 600 tys. dla klubu. Poza tym mecz z Genoą (22 stycznia) Juventus musi rozegrać na własnym boisku przy zamkniętej trybunie południowej.

## SPRINTEM

### Judoka Sarnacki awansował

Judoka Maciej Sarnacki (kat. +100 kg) awansował z 15. na 9. miejsce w rankingu międzynarodowej federacji (IJF).

W niedzielę zawodnik Gwardii Olsztyn zajął piąte miejsce w kończącym sezon prestiżowym turnieju World Masters w Sankt Petersburgu.

### Alpejski PŚ: zwycięstwo Olssona

Szwed Matts Olsson wygrał slalom gigant równoległy we włoskim ośrodku narciarskim Alta Badia, odnosząc pierwsze zwycięstwo w karierze w alpejskim Pucharze Świata.

W finale poniedziałkowych zawodów pokonał Norwega Henrika Kristoffersena. Trzecie miejsce zajął Austriak Marcel Hirscher, lider klasyfikacji generalnej Pucharu Świata.

### Rosjanin Wojewoda zdyskwalifikowany



Bobsleista Aleksiej Wojewoda został dożywotnio zdyskwalifikowany z igrzysk za złamanie przepisów anty-

dopingowych – poinformował Międzynarodowy Komitet Olimpijski.

W Soczi w 2014 roku Rosjanin wywalczył złote medale w dwójce i czwórce. Na początku grudnia Rosyjski Komitet Olimpijski został zawieszony przez MKOl na przyszłoroczne zimowe igrzyska w Pjongczangu, choć niektórzy reprezentanci tego kraju będą mogli startować pod flagą olimpijską. Dożywotnio ze wszystkich struktur olimpijskich wykluczony został były minister sportu Witalij Mutko.

Strony przygotował  
Witold Janczys

# Pies (nie)potrzebnym prezentem

ze str. 1 »

Okazuje się, że nieodpowiedzialnie, pod wpływem chwilowych emocji, podarowane zwierzęta po świętach często są oddawane do schronisk lub po prostu wyrzucane na ulicę.

– Pies to przede wszystkim przyjaciel i duża odpowiedzialność, a nie prezent. Dawanie zwierząt to sprawa specyficzna, nad którą, niestety, niektórzy mało się zastanawiają. Owszem, bardzo miło jest znaleźć pod choinką pięknego szczeniaka. Ale dając czworonoga, należy doskonale wiedzieć, że trafi on do takiego domu, gdzie ludzie będą chcieli się nim opiekować. W przeciwnym wypadku zwierzę czeka bardzo smutny los... – podkreśla w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” Vesta Auškalnienė, kierowniczka przytułku dla zwierząt „Lesė” w Wilnie.

**Jak mówi Auškalnienė**, w ciągu kilku ostatnich tygodni przytułek odwiedziło znacznie więcej osób. Dość często w celach edukacyjnych przychodzą uczniowie z wileńskich szkół, przynosząc zwierzętom żywność i ucząc się odpowiedzialności. Przychodzi też sporo ludzi poszukujących czworonoga w celu podarowania go na święta krewnym, dzieciom czy przyjaciółom. Rozmówczyni jednak zaznacza, że decydując się na taki prezent, należy bardzo odpowiedzialnie rozważyć możliwości hodowania psa oraz – przede wszystkim – sam fakt, czy przyszli gospodarze w ogóle chcą mieć pupila i nim się opiekować.

– **Najgorsze, jeżeli** wybierając psa jako świąteczny prezent, kierujemy się emocjami. Święta i emocje przecież miną, a zwierzę zostanie. Dla pracowników schronisk nie-



**W przytułku mieszka obecnie około 100 psów i kotów, które zostały porzucone przez gospodarzy**

zwykle smutny bywa okres poświąteczny, gdy zaczynają przychodzić ludzie chcący oddać „niepotrzebne prezenty” lub ci, którzy sami nabyli psa czy kota, ale po czasie rozmyślili się i zrozumieli, że już nie chcą mieć pupila w domu – wyjaśnia kierowniczka przytułku dla zwierząt. Jak mówi, wiele przychodzących osób wstydzi się, przyznając, że nie chce opiekować się zwierzęciem lub tłumaczy, że nie ma takiej możliwości.

– Niektórzy nawet nie fatygują się wchodzić do środka – po prostu bezlitośnie wyrzucają psa z samochodu przy naszych drzwiach i szybko odjeżdżają. Pozbycie się czworonoga w taki sposób to zwyczajne tchórzostwo. Chociaż bywają jeszcze bardziej przykre przykłady, gdy czworonóg jest wywożony daleko do lasu i zostawiany tam na pastwę losu – ubolewa Vesta Auškalnienė.

Obecnie w przytułku



**Nabywając psa, szczególnie aktywnej rasy, należy uświadomić sobie, że pupil będzie wymagał dużo spacerów, uwagi i czasu**

„Lesė” mieszka około 100 psów i kotów, które zostały porzucone przez gospodarzy bądź znalezione na ulicy. Po świętach liczba niepotrzebnych zwierzątek prawdopodobnie wzrośnie.

## Jak zaznacza Vesta

Auškalnienė, wybierając czworonoga, musimy nie tylko być pewni, że zwierzę trafi pod opiekę troskliwych osób, ale również wyjaśnić, czy nikt z domowników nie ma alergii na sierść.

– Należy też uwzględnić, że czworonóg ma swój charakter i temperament, który może nie odpowiadać gospodarzom. Jeżeli, na przykład, kupimy psa aktywnej rasy – husky, collie, owczarka, dalmatyńczyka czy zwykłego kundelka – musimy uświadomić sobie, że pupil będzie wymagał dużo spacerów, uwagi i czasu. Zaś o tym, że szczeniaki uwielbiają gryźć obuwie i meble, już nawet nie muszą wspominać – tłumaczy Auškalnienė, podkreślając, że dobry gospodarz powinien być bardzo cierpliwy i kochać zwierzęta. □

**Brygita Łapszewicz**  
**Fot. Marian Paluszkiwicz**

Pies to przede wszystkim przyjaciel i duża odpowiedzialność, a nie prezent. Dawanie zwierząt to sprawa specyficzna, nad którą, niestety, niektórzy mało się zastanawiają. Ale dając czworonoga, należy doskonale wiedzieć, że trafi on do takiego domu, gdzie ludzie będą chcieli się nim opiekować.

DOKOŁA  
KOŁAPepsi inwestuje  
w ciężarówkę Tesli

Amerykański koncern inwestuje w ciężarówkę elektryczną Tesli. Wszystko po to, aby w łańcuchu dostaw ograniczyć emisję gazów cieplarnianych o co najmniej 20 proc. Ma w tym pomóc aż 100 nowych Tesli Semi. Na pierwszą ciężarówkę Tesli trzeba przeznaczyć co najmniej 150 tysięcy dolarów. O ile wystarczy najtańsza wersja o szacowanym zasięgu ok. 480 kilometrów. Za 180 000 dolarów można mieć wersję o zasięgu zwiększonym do około 800 km.

## GM wróci do Europy?

Powrotu do Europy nie wyklucza Mary Barra, szef koncernu GM. Z czym zatem chce się pojawić GM, aby lepiej zaakcentować swoją obecność? Nietrudno zgadnąć, o co chodzi. GM widzi swoją szansę w rozwoju segmentu samochodów elektrycznych oraz modeli autonomicznych. W ciągu kilku lat firma zamierza wprowadzić 10 nowych elektrycznych i hybrydowych modeli. Do 2023 ma być ich łącznie ok. 18–20.

Japońskie auta będą  
tańsze

Sukcesem zakończyły się negocjacje Unii Europejskiej z Japonią w sprawie umowy o wolnym handlu. Oznacza to, że auta japońskie importowane na teren UE nie będą już obciążone 10-procentowym cłem. Teoretycznie niektóre modele powinny niebawem być tańsze.

Stronę przygotował  
Witold Janczyś

# Wiemy, kiedy rozpadnie się twój samochód

Niezależnie od tego, czy władze stosują metodę kija w postaci dodatkowych obostrzeń, czy też dealerzy wabią nas „marchewką” oferując duże rabaty, mieszkańcy Litwy najczęściej wciąż omijają salony samochodowe.

Jakkolwiek nie przekalkulowalibyśmy swojego budżetu, większość z nas dojdzie do podobnych wniosków – na fabrycznie nowe auto po prostu nas nie stać. Nie zmienia to jednak faktu, że czymś jeździć trzeba – chciał nie chciał, jesteśmy więc zmuszeni szukać czterech kółek na rynku wtórnym.

Tu o wartości danego pojazdu decydują przeważnie dwa czynniki: rocznik i przebieg. Wbrew pozorom i panującej powszechnie opinii nowsze nie zawsze oznacza jednak lepsze. Profilaktycznie „odświeżanie rocznika” może nas wpędzić w niemałe kłopoty finansowe...

**Dla większości rodaków** auto w wieku 5–6 lat to odległe marzenie, które można zrealizować wyłącznie posiłkując się wieloletnim kredytem. Sęk w tym, że dla producenta pojazdów ten sam samochód nie przedstawia już żadnej wartości poza tą, jaka wynika z masy wykorzystanej do jego produkcji stali. Po jakim przebiegu współczesne samochody zaczną rozpadać się na kawałki?

Liczy się klient, który kupuje nowe. Trzeba zdawać sobie sprawę z faktu, że dla wytwórcy ważny jest wyłącznie klient, który zakupi fabrycznie nowe auto w salonie. Ten, jak wynika z licznych badań rynkowych, rzadko kiedy użytkuje swój pojazd dłużej niż przez 5–7 lat. W tym czasie, eksploatowany na średnich dystansach samochód pokona między 100 a 150 tys. km. I właśnie po

takim przebiegu powinniśmy zacząć rozglądać się za kolejnym nowym autem...

Czasy, gdy samochody bezawaryjnie pokonywać miały setki tysięcy kilometrów minęły bezpowrotnie z zakończeniem produkcji takich motoryzacyjnych ikon, jak Mercedes W124 czy Volvo serii 900. Dziś, około 70 proc. przychodów generowanych przez autoryzowane stacje obsługi dotyczy pogwarancyjnych napraw samocho-

siedmiu lat. Każda limitowana jest jednak konkretnym przebiegiem – najczęściej około 100 tys. km. Najkorzystniejsze oferty zakładają maksymalny przebieg 150 tys. km. Po jego osiągnięciu, żaden z producentów, nie chce już brać finansowej odpowiedzialności za swój produkt. Nie bez przyczyny...

**Swego czasu mieliśmy** okazję porozmawiać z inżynierem zatrudnionym na stanowisku inżyniera w jednej z renomo-



To, że usterki zaczną pojawiać się zaraz po upływie gwarancji nie jest żadnym przypadkiem

Fot. archiwum

dów. Sprzedaż nowych samochodów to – co najwyżej – 30 proc. dochodów danego punktu dealerskiego.

**W świecie motoryzacji** coraz głośniejsze mówi się dziś o tzw. „planowym postarzeniu produktu”. Czy sprawność poszczególnych podzespołów rzeczywiście limitowana jest osiągnięciem przez nie z góry założonego przebiegu?

Wszystkie nowe samochody objęte są gwarancją producenta. W zależności od marki ta trwać może od jednego, aż do

wanych, niemieckich marek. Wyznał, że jego zespół otrzymał właśnie premię za to, że udało się mu osiągnąć planowany interwał zużycia alternatora wynoszący około 160 tys. km.

Oczywiście tego typu zabiegi dotyczą również innych mechanizmów – rozruszników, przepustnic czy przekładni kierowniczych. Każdy z tych elementów cechuje z gry założona żywotność – to, że usterki zaczną pojawiać się zaraz po upływie gwarancji nie jest żadnym przypadkiem. □